



## „Oddzielić fakty od zapisów zachowanych w społecznej pamięci”, czyli próba zmierzenia się z mitem Janusza Korczaka

Witkowska-Krych, A. (2019). *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem*. Wydawnictwo Akademickie Dialog.

### Abstrakt:

Artykuł recenzyjny dotyczy książki *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem* Agnieszki Witkowskiej-Krych (2019), w której autorka analizuje fenomen Domu Sierot, doszukując się specyficznej atmosfery, towarzyszącej wychowankom nieprzerwanie od powstania instytucji aż do ostatnich dni jej funkcjonowania. Szerokie ujęcie problemu stanowi nowy przyczynek do dyskusji na temat placówki, którą w warszawskim getcie prowadził Janusz Korczak wraz ze Stefanią Wilczyńską. Zdjęcia dołączone do poszczególnych rozdziałów w ciekawy sposób ilustrują tekst i nie zaburzają toku wyводу autorki. Dodatkowym atutem jest mapa przemarszu wychowanków Domu Sierot z zaznaczoną jego trasą, stanowiąca świetne podsumowanie rozdziału *Ostatnia droga*, ale nie tylko, ponieważ tak przygotowany materiał graficzny jest wartościowy sam w sobie.

### Słowa kluczowe:

Agnieszka Witkowska-Krych, Dom Sierot, dzieci, getto warszawskie, Janusz Korczak, Treblinka, Umschlagplatz w Warszawie

\* Agnieszka Trześniewska-Nowak – dr, lektor języka polskiego w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Jej zainteresowania badawcze obejmują literaturę polską i żydowską od drugiej połowy XIX wieku, *animal studies*, ekokrytykę, fantastykę i współczesną kulturę popularną. Kontakt: [agnieszkatrzesniewska@vp.pl](mailto:agnieszkatrzesniewska@vp.pl).

## “Separate the facts from records preserved in social memory”, That Is, an Attempt to Deal with the Myth of Janusz Korczak

Witkowska-Krych, A. (2019). *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem*. Wydawnictwo Akademickie Dialog.

### Abstract:

This review article discusses the book *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem* [Less Fear: The Last Moments with Janusz Korczak] by Agnieszka Witkowska-Krych (2019) in which the author takes apart the phenomenon of the Orphans' Home, looking for a specific atmosphere that accompanied the pupils continuously until their last days. A broad approach to the problem is a new contribution to the discussion on the institution that Janusz Korczak and Stefania Wilczyńska run in the Warsaw Ghetto. The photos attached to the individual chapters illustrate the text in an interesting way. An additional advantage is the map of the march of the wards of the Orphans' Home with its route marked, which is a great summary of the chapter *Ostatnia droga* [The Last Path], but not only, because the graphic material prepared in this way is valuable in itself.

### Key words:

Agnieszka Witkowska-Krych, Orphans' Home, children, Warsaw Ghetto, Janusz Korczak, Treblinka, Warsaw Umschlagplatz

**M**onografia *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem* Agnieszki Witkowskiej-Krych (2019) wpisuje się w dotychczasowe badania autorki nad postacią Janusza Korczaka i – szerzej – kwestiami związanymi z opieką nad żydowskimi sierotami w warszawskim getcie. Warto tu wspomnieć o innych publikacjach badaczki, takich jak artykuły *Główny Dom Schronienia* (Witkowska-Krych, 2017) czy *Pamiętniki Janusza Korczaka oraz wojenne źródła pochodzące z Domu Sierot. Jak przetrwały?* (Witkowska-Krych, 2012). Nie należy zapominać także o niedawno obronionym (nieopublikowanym jeszcze) doktoracie pt. *Dziecko wobec Zagłady. Instytucjonalna opieka nad sierotami w getcie warszawskim* (Witkowska-Krych, 2020; rozprawa została obroniona już w roku 2021). Niewątpliwie dodatkowy atut omawianej tu książki stanowi to, iż autorka od lat związana jest z instytucjami badającymi Holokaust i Korczakowską spuściznę: obecnie pracuje w Żydowskim Instytucie Historycznym, a wcześniej brała udział w pracach Korczakianum, czyli pracowni naukowej Muzeum Warszawy.

W monografii Witkowska-Krych postanowiła rozprawić się z kilkoma mitami, którymi obrosła ostatnia wędrówka z Domu Sierot jego wychowawców

i bursistów idących razem na Umschlagplatz. Autorka odwzorowała drogę dzieci i ich opiekunów (zarówno w tekście, jak i na stworzonej przez siebie ciekawej oraz wartościowej mapie warszawskiego getta z zaznaczoną trasą przemarszu), a dzięki omówieniu metod pedagogicznych stosowanych przez Stefanię Wilczyńską i Korczaka nakreśliła przed czytelnikiem potencjalne motywy zachowania, którymi kierowali się wychowankowie, udowadniając (by sparafrazować tytuł monografii), że w ostatnich chwilach czuli oni „mniej strachu”.

Książka składa się z części wprowadzającej (*Zamiast wstępu*), sześciu rozdziałów oraz *Zakończenia, ale nie podsumowania*, które nie tylko chronologicznie opisują drogę dzieci z Domu Sierot do Treblinki, lecz także wyjaśniają zachowanie wychowanków podczas ostatniej wędrówki ulicami warszawskiego getta. Kilka odstępstw od tej reguły w formie najróżniejszych wtrąceń sprawia niestety, że swoisty rytm książki zostaje chwilami nieco zaburzony, ale nie umniejsza to w żaden sposób wartości całej publikacji. Układ wydaje się niezwykle przemyślany, bo autorka już na samym początku informuje czytelnika, że zamierza trzymać się faktów, pozostawiając z boku mity, którymi obrosła postać Korczaka. Dodatkowo publikacja wzbogacona jest m.in. o bibliografię, spis ilustracji, mapę warszawskiego getta. Otwiera ją zaś bardzo ciekawa *Przedmowa* autorstwa Pawła Śpiewaka (2019), dyrektora Żydowskiego Instytutu Historycznego. Jak badacz słusznie zauważył, rozprawa *Mniej strachu* „nie jest typową biografią” (s. 7), ale też chyba autorka nie stara się (i słusznie), aby jej książka zyskała to miano; posunęłabym się nawet o krok dalej, stwierdzając, że jest to zapis tego, jak bardzo kierownik Domu Sierot i jego współpracownicy odcisnęli swoje wychowawcze piętno na podopiecznych. Wszystko to działo się w czasach niezwykle trudnych, gdyż wychowankowie Korczaka żyli w getcie, ale wychodząc na swój ostatni marsz, wzięli odpowiedzialność nie tylko za samych siebie, lecz także za przyjaciół, współtowarzyszy i wychowawców. Swoistym mottem całej książki może być również cytat z *Pamiętnika* Korczaka (2012), który przywołał Śpiewak (2019): „Nie wiem, co powiedziałbym dzieciom na pożegnanie. Pragnąłbym powiedzieć wiele i to, że mają zupełną swobodę wyboru drogi” (s. 8).

Już w *Zamiast wstępu* autorka wyjaśnia, że „badacz życia i spuścizny Korczaka stoi [...] wobec niełatwego problemu. Z jednej strony nie jest w stanie całkowicie odejść od legendy [...], z drugiej zaś powinien zrobić wszystko, by oddzielić fakty od zapisów zachowanych w społecznej pamięci” (Witkowska-Krych, 2019, s. 11). Taki właśnie cel postawiła sobie badaczka, mówiąc dodatkowo o rzetelnej rekonstrukcji historycznej (s. 14) oraz przyglądając się, jak sama stwierdziła, ogromowi dokumentów, w których jednak widać znaczące wyrwy faktograficzne. Wszystko to sprawia, że trzeba czuć ogromną pokorę,

żeby nie ulec mitom, przez które postrzegany jest Dom Sierot i przede wszystkim postać Korczaka. Słusznie zatem zauważa również Eliza Szybowicz (2011), pisząc: „Biograf Janusza Korczaka ma trudne zadanie. Musi się zmierzyć z wizerunkiem świeckiego świętego, męczennika, łagodnego Starego Doktora, który jest zawsze taki sam, pewny swoich racji”.

Rozdział zatytułowany *Dom odzyskanego dzieciństwa* zaczyna się od pytania autorki: „Jak wyglądał Dom Sierot w przededniu drugiej wojny światowej?” (Witkowska-Krych, 2019, s. 17). Pytanie pojawia się, dość zaskakująco, już w tym miejscu, gdyż zdecydowanie lepiej byłoby poczekać z nim i zadać np. w dalszej części tegoż rozdziału. Dodatkowym argumentem, który wspiera ten pomysł, jest fakt, że autorka wychodzi tu od informacji pochodzących z lat 1937 i 1938, a także że pojawiają się zdjęcia z tego okresu komentujące tekst. Tak więc pytanie odnoszące się *stricte* do 1939 roku, chociaż ciekawe, powinno zostać zadane nieco później – utrzymanie chronologii sprawiłoby, że tekst byłby bardziej czytelny. Jest to rozdział dość obszerny, zwłaszcza w zestawieniu z pozostałymi częściami książki. Warto byłoby również wyodrębnić fragment poświęcony letnim wakacjom w „Różyczce”, czyli podwarszawskim koloniom Domu Sierot. Gdyby tak się stało, część ta nie tylko zyskałaby na znaczeniu (dobrze byłoby chociaż wspomnieć, jakie praktyki pedagogiczne były stosowane na letnich wakacjach), lecz także droga dzieci Domu Sierot do Treblińki otrzymałaby kolejne, jakże ważne umocowanie pedagogiczne właśnie za sprawą „Różyczki”.

Kolejna część nosi tytuł *Pierwszy rok wojny, czyli wciąż na Krochmalnej 92* i jest zwięzłą historią Domu Sierot, który początkowo miał siedzibę w wygodnym, specjalnie zaprojektowanym na potrzeby wychowawców i wychowanków budynku przy ulicy Krochmalnej. Jak zauważyła Witkowska-Krych, ostatnie tygodnie w tym miejscu naznaczone były ogromną walką – zarówno Korczaka, jak i Wilczyńskiej – o utrzymanie instytucji pod jej pierwotnym adresem. Opiekunowie wiedzieli, że przeprowadzka może stanowić duży wstrząs dla podopiecznych, zwłaszcza w tak niepewnych czasach, dlatego ważne, z punktu widzenia czytelnika, są spostrzeżenia autorki – pisze ona, iż starano się zabrać jak najwięcej rzeczy z Krochmalnej, żeby w nowym budynku dzieci czuły się jak u siebie. Ciekawe w tym kontekście wydają się również wspomnienia Hanny Mortkowicz-Olczakowej, która zwróciła uwagę, że w tamtym czasie Korczak prosił jej rodziców o podarowanie mu kilku obrazów, aby móc udekorować nimi nową siedzibę Domu Sierot (Witkowska-Krych, 2019, s. 87).

Następny rozdział, *Chłodna 33, czyli wygnanie*, to krótka historia Domu Sierot w jego pierwszej lokalizacji w warszawskim getcie. Ważne, z punktu widzenia całej monografii, są m.in. fragmenty dotyczące heroicznej walki

Korczaka o zarekwirowany transport ziemniaków (Witkowska-Krych, 2019, s. 90), ukazujące czytelnikowi ogrom nieszczęścia, z którym zderzyły się dzieci. W odniesieniu do tej części należy zwrócić uwagę na krótkie komentarze autorki; Witkowska-Krych czasami kilkoma lakonicznymi słowami rekapitułuje cytaty niosący ze sobą nie tylko mnóstwo informacji, lecz także ogromny ładunek emocjonalny. Trochę szkoda pozostawić ten ważny materiał bez odautorskiego komentarza. Trzeba dodać, iż ten rozdział (ale i w ogóle cała książka) wzbudza emocje, dlatego tak ważne są mądre, przemyślane komentarze badaczki. Można zrozumieć, że autorka w pewnych miejscach wołała pozostawić relacje świadków bez omówienia, jednak czytając niektóre fragmenty, czuje się pewien niedosyt. Trzeba jednak oddać autorce sprawiedliwość i stwierdzić, że od rozdziału *Chłodna 33, czyli wygnanie* miała zdecydowanie trudniejsze zadanie – stąd zapewne mniejsza liczba komentarzy, ale niestety, począwszy od tego rozdziału, zdarza się jej również pomieszczenie chronologiczne wydarzeń, co nie działa na korzyść publikacji. Dość jaskrawym przykładem jest wspomnianie o tym, że Korczak w getcie pisywał scenki teatralne. Mowa tu jednak konkretnie o sztuce – jak badaczka sama zaznacza – napisanej najprawdopodobniej później, pod innym adresem Domu Sierot, a mianowicie przy Siennej 16 / Śliskiej 9, a nie przy Chłodnej (notabene, autorka poruszała ten temat także w jednym ze swoich szkiców, opublikowanym w *Kwartalniku Historii Żydów* – Witkowska, 2009). Nie odbieram ważności temu fragmentowi *Mniej strachu*, mnie również wydaje się to istotne i ważne dla całej książki – jednak zachowanie chronologii byłoby tu dodatkowym atutem.

Gettowa historia Domu Sierot jest bardzo trudna, składa się z wielu wspomnień, które czasami się wykluczają. Rolą badacza jest opowiedzenie o nich, dotarcie do źródeł i ich merytoryczne przeanalizowanie, dlatego w rozprawie nie powinny pojawiać się takie stwierdzenia, jak „Sierociniec na Chłodnej 33 uznawany był powszechnie za jedno z lepszych miejsc w żydowskiej dzielnicy zamkniętej, w którym dzieci mogły czuć się bezpieczne i zadbane” (Witkowska-Krych, 2019, s. 112). Takie fragmenty są dość lakoniczne, stąd też, moim zdaniem, powinny być – o ile to możliwe – wsparte relacjami, wspomnieniami, wypowiedziami itp., które świadczyłyby o wspomnianej „powszechności”.

Kolejna część, *Sienna 16 / Śliska 9, czyli „dom, który nie jest nasz i my nie jesteśmy jego”*, wprowadza czytelnika już w niemalże ostatni etap wędrówki podopiecznych Domu Sierot. Autorka daje szeroki kontekst przeprowadzki do nowego miejsca oraz, dodatkowo, charakteryzuje poprzednich lokatorów Siennej 16 / Śliskiej 9 i omawia dotychczasowe przeznaczenie budynku, jednoznacznie stwierdzając, że warunki, w jakich przyszło mieszkać podopiecznym Korczaka, były dużo gorsze niż te, z którymi zmagali się na Chłodnej. W tej

części Witkowska-Krych (2019) użyła kilku sformułowań, które wydają mi się co najmniej dyskusyjne, np. „[...] pomimo przeprowadzki udało się zrobić bardzo wiele, by stworzyć dzieciom warunki podobne do tych z Chłodnej, a nawet jeszcze z Krochmalnej” (s. 120–121). Warto zastanowić się nad tym zdaniem, zwłaszcza w kontekście poprzednich stwierdzeń badaczki, że warunki na Siennej/Śliskiej były o wiele gorsze, a odnalezienie się w nich wymagało nie lada wysiłku zarówno od podopiecznych, jak i od wychowawców. Zdecydowanie trafniejsze z punktu widzenia sytuacji, w której znalazł się Dom Sierot, wydaje się inne zdanie autorki, które znajduje się na tej samej stronie: „Mimo niewątpliwie trudnych warunków lokalowych, mieszkańcy Domu Sierot próbowali żyć jak dawniej” (s. 121). Niepotrzebnie pojawiają się też powtórzenia całych zdań czy fragmentów, które jedynie zamazują bardzo dynamiczny obraz tamtych chwil, przykładowo: „Za mały, za słaby, za biedny i za głupi na to, by dwie setki bez mała dzieci wybrać, ubrać, zgromadzić – wyżywić” (s. 121). Niestety, w *Mniej strachu* badaczka nie ustrzegła się również ogólników, jak w zdaniu: „[...] dom nie jest równoznaczny z miejscem, ale raczej ze stworzoną tam atmosferą” (s. 122). Nie do końca zrozumiałe są też dla mnie emocjonalne komentarze autorki (np. w kontekście małych racji żywnościowych), które również pojawiają się w tej części: „Jak dobrze, że kasza pęcznieje podczas gotowania” (s. 123). Uważam jednak, że nie należy umniejszać roli tego rozdziału, gdyż stanowi on ciekawe i bogate źródło wiedzy, a dodatkowo należy pamiętać, iż badaczka zmierzyła się z trudnym materiałem.

Następnie, w rozdziale *Ostatnie tygodnie życia w getcie*, autorka opisuje skrajne warunki, w jakich przyszło żyć dzieciom z Domu Sierot i ich wychowawcom na kilka dni przed wywózką do Treblinki. Tutaj ponownie Witkowska-Krych burzy pewien schemat, który początkowo zakładał śledzenie losów wychowanków poprzez ich kolejne adresy zamieszkania. Można oczywiście zrozumieć, jak ważne jest opisanie tytułowych ostatnich tygodni, ale czy nie byłoby wartościowsze, gdyby ta część została włączona do poprzedniego rozdziału? Warto również nadmienić, iż dynamika opisywanych w tej części wydarzeń jest bardzo duża, ale metaforyczne stwierdzenia – np. „Niecico ponad dwa tygodnie później Anioł ten czekał na nich w Treblince” (Witkowska-Krych, 2019, s. 156) – wnoszą ogromny ładunek emocjonalny, natomiast już zdecydowanie mniej merytoryki.

W następnej części, zatytułowanej *Ostatnia droga*, autorka skrupulatnie i szczegółowo opisuje wędrówkę dzieci Korczaka na Umschlagplatz. Dodatkowo warto wspomnieć, że właśnie podczas lektury tego rozdziału przydatna i wartościowa staje się mapa przemarszu dzieci z sierocińca na Siennej na miejsce wywózki. Stanowi ona ciekawe graficzne źródło wiedzy, gdyż autorka



zaznaczyła na niej nie tylko najbardziej prawdopodobną drogę, lecz także jej alternatywne wersje, o których pisze w omawianym rozdziale. Jest to według mnie najlepiej i najsprawniej napisana część książki *Mniej strachu*. Przywołane i skomentowane zostały tu liczne wspomnienia osób obserwujących marsz z Domu Sierot aż na Umschlagplatz. Autorka zdaje się nie pomijać żadnych relacji, nawet gdy się one w jakiś sposób wykluczają. W podobnie realistyczny sposób do ostatniej wędrówki dzieci i Korczaka podeszła chociażby Joanna Olczak-Ronikier (2011). Wszystko to sprawia, że *Ostatnia droga* jest ciekawym materiałem do dyskusji, otwierającym pole do kolejnych rozważań nad fenomenem Domu Sierot, miejscem podopiecznych Korczaka w świadomości współczesnych czy rolą metod pedagogicznych autorstwa dyrektora instytucji oraz Wilczyńskiej.

Równie ciekawą część stanowi *Zakończenie, ale nie podsumowanie*, w którym Witkowska-Krych (2019) dowodzi, że „przykład Domu Sierot był (i jest) pod wieloma względami niecodzienny” (s. 199). Autorka słusznie podkreśla, że podsumowanie kwestii Domu Sierot i ostatniej drogi wychowanków tej instytucji nie jest możliwe, bo złożoność problemów, które opisała w książce, raczej otwiera kolejne tematy do dyskusji. Jednocześnie badaczka zauważa, że „rozumienie koncepcji pedagogicznej Korczaka i świadome posługiwanie się jej technikami pozwalało na przekonanie, że cały ten wymyślony system nie jest zabawą. Ta powaga i uważność w traktowaniu siebie nawzajem była wówczas, na tle innych instytucji opiekuńczych, zupełnie wyjątkowa” (s. 201).

Książka stanowi ciekawe źródło wiedzy o codzienności, ale i niezwykłości Domu Sierot. Ciężka praca wychowawców, a przede wszystkim Korczaka i Wilczyńskiej, sprawiła, że podopieczni w czasie największej próby, jaką był czas wojny, potrafili wciąż okazywać empatię dla współtowarzyszy niedoli, biorąc jednocześnie odpowiedzialność za samych siebie; czynili tak zarówno na co dzień (czego dowodzą zawarte w książce ciekawe opisy zwyczajnych sytuacji, jak sobotnie odczyty gazetki czy przedstawienia teatralne), jak i w najważniejszej chwili. Moją uwagę zwróciły także przypisy, bardzo wartościowe i wzbogacające tekst główny. Szkoda, że niekiedy autorka tak ważne dla czytelnika informacje zdecydowała się wyłączyć z tekstu głównego; mowa tu m.in. o przypisie 22, który wyjaśnia czytelnikowi ideę *Małego Przeglądu*. Rozumiem jednak, że zawsze w tego typu opracowaniach badacz staje przed niełatwym zadaniem selekcji naczelnego materiału.

Sądzę, że gdyby Witkowska-Krych utrzymywała porządek chronologiczny, który – wydawać by się mogło – towarzyszyć miał całej publikacji, i rozbudowała komentarz odautorski, zwłaszcza we fragmentach dyskusyjnych, wymagających niekiedy kilku słów podsumowania, a czasami nawet polemiki,

*Mniej strachu* z publikacji dobrej stałaby się jeszcze lepszą. Na zakończenie warto dodać, iż omówiona książka stanowi ciekawą i wartościową kontynuację badań na temat Starego Doktora, które zdecydowanie zyskały na znaczeniu od 2012, czyli Roku Janusza Korczaka – oprócz opracowań naukowych, np. tomu zbiorowego *Janusz Korczak. Pisarz* pod redakcją Anny Marii Czernow (2013), ukazały się także teksty skierowane do młodego czytelnika, np. *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku* Anny Czerwińskiej-Rydel (2012) oraz *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku* Beaty Ostrowickiej (2012).

## Bibliografia

- Czernow, A. M. (red.). (2013). *Janusz Korczak. Pisarz*. Wydawnictwo SBP.
- Czerwińska-Rydel, A. (2012). *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku*. Muchomor.
- Korczak, J. (2012). *Pamiętnik i inne pisma z getta* (M. Ciesielska, oprac. przyp., J. Leociak, posłowie). W.A.B.
- Olczak-Ronikier, J. (2011). *Korczak. Próba biografii*. W.A.B.
- Ostrowicka, B. (2012). *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku*. Literatura.
- Szybowicz, E. (2011). Zapomnij o świętym Korczaku. *Dwutygodnik*, 59. Pobrane 25 stycznia 2021 z: <https://www.dwutygodnik.com/artypokul/2321-zapomnij-o-swietym-korczaku.html>.
- Śpiewak, P. (2019). Przedmowa. W: A. Witkowska-Krych, *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem* (s. 7–8). Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Witkowska, A. (2009). Między gettem a niebem, czyli o ostatnim przedstawieniu w Domu Sierot Janusza Korczaka. *Kwartalnik Historii Żydów*, 231, 312–326.
- Witkowska-Krych, A. (2012). Pamiętnik Janusza Korczaka oraz wojenne źródła pochodzące z Domu Sierot. Jak przetrwały?. *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, 8, 323–328.
- Witkowska-Krych, A. (2017). Główny Dom Schronienia. *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, 13, 372–398.
- Witkowska-Krych, A. (2019). *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem*. Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Witkowska-Krych, A. (2020). *Dziecko wobec Zagłady. Instytucjonalna opieka nad sierotami w getcie warszawskim*. Nieopublikowana praca doktorska, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.